

Renato Bruson

Od blisko pięćdziesięciu lat uchodzi za czołowego odtwórcę barytonowych partii w operach Verdiego i Donizettiego. Nosi z dumą honorowe miano: "barionone verdiano". Jednak nie oznacza to, że omija w swojej artystycznej działalności dzieła Mozarta, Rossiniego, Pucciniego, Belliniego Mascagniego. Nie potrafi się jedynie odnaleźć w partiach bohaterów wagnerowskich dramatów muzycznych. Ma w repertuarze ponad 80 partii co jest swoistym rekordem wśród barytonów.

Jako okrutny baron Scarpia w *Tosce* i Renato w *Balu maskowym* wstrząsnął widownią londyńskiej Royal Opera Covent Garden. Wiedeń zachwycał się jego kreacjami verdiowskiego Rigoletta, Falstaffa, Jagona w *Otellu*, Wenecja podziwiała go jako Don Carlosa w *Ernanim*, a Paryż rolę Arcykapłana w *Samsonie i Dalilii* Saint –Saensa. Nowy Jork zdobył kreacjami Starego Germonta w *Traviacie*, tytułowego Makbeta i di Lunę w *Trubadurze*. Polska publiczność również miała możliwość spotkania z tym fascynującym artystą, który wystąpił dwukrotnie w Łódzkim Teatrze Wielkim, gdzie najpierw w 2001 roku zaśpiewał partię tytułowego *Makbeta*, następnie w 2002 roku *Falstaffa*. „...Śpiew Brusona ujmuje piękną naturalną emisją, szlachetnością frazy i ogromną kulturą wokalną. Głos imponuje blaskiem i świeżością brzmienia. Artysta budując wyrazistą i przekonującą postać sceniczną potrafi świetnie wykorzystać całą ekspresję i charakterystykę psychologiczną szekspirowskiego bohatera.” – napisałem w recenzji po przedstawieniu *Makbeta* w Łodzi

Kariera Renato Brusona rozwijała się powoli, systematycznie i planowo. Jest on obrazem artysty w pełni świadomego swoich walorów i możliwości. Zawsze przyjmował tylko propozycje w pełni odpowiadające jego głosowi i swoim aktualnym możliwościom. A przyznać należy, że dysponuje wyjątkowo pięknym głosem o bogatej barwie, wyrównanym w każdym rejestrze, rozległym wolumenie i potężne brzmienia. Jego głos brzmi jednakowo wspaniale w górnych i dolnych rejestrach, a śpiewak operuje nim z zadziwiającą swobodą, co dowodzi znakomitej techniki wokalne.

Urodził się w 1936 roku w niewielkiej miejscowości Granze koło Padwy. Po studiach w konserwatorium w Padwie debiutuje w 1961 roku na Festiwalu w Spoleto, gdzie zaśpiewał partię hrabiego di Luny w *Trubadurze* przez blisko dziesięć lat występował niemal wyłącznie na włoskich scenach i to nie zawsze tych renomowanych teatrów. Ale i tak miał wyjątkowe szczęście bo kilka razy otarł się o dwie największe primadonny naszych czasów: Marię Callas i Renatę Tebaldi. W 1969 roku zaproszono go do nowojorskiej MET, debiutuje 1 lutego partią Enrico Ashtona w *Łucji z Lammermoor* Donizettiego. Odniesiony wtedy sukces okazał się punktem zwrotnym w jego karierze, która z mety nabrała ogromnego przyspieszenia. Potrzebował zaledwie kilka miesięcy by zdobyć większość prestiżowych scen amerykańskich. Po powrocie do Europy w 1972 roku taje po raz pierwszy na scenie mediolańskiej La Scali, debiutuje partią Antonia w *Linda di Chamounix* Donizettiego, drugą partią na tej scenie jest Renato w *Balu maskowym*. Przez kilkadziesiąt lat jakie współpracował z La Scalą, wiele razy otwierał sezon i zaśpiewał kilkanaście partii pod batutami największych mistrzów z Riccardo Mutim, Claudio Abbado, Zubinem Mehtą na czele.



Renato Bruson

© J. Maltarowski



Renato Bruson

© J. Mularzynski

Największe uznanie przyniosły mu kreacje w *Ernanim*, *Nabucco*, *Makbecie*, *Otellu*, *Rigoletcie*, *Balu maskowym*, *Don Carlosie*, *Dwaj Foscari*.

W 1975 roku przyjmuje zaproszenie londyńskiej Covent Garden, następnie porywają go sceny Paryża, Neapolu, Turynu, Brukseli, Monachium, Berlina, Barcelony, Madrytu, Monte Carlo. I tak od ponad trzydziestu lat krąży po świecie jako wyjątkowo pożądanym odtwórca ról potężnych władców, stroskanych ojców, zdradzanych mężów, intrygantów i niewiernych kochanków. Najbardziej zrosły się z jego nazwiskiem: Nabucco, Makbet, Falstaff i Rigoletto, wystąpił w tych partiach po sto kilkadziesiąt razy. Z równym powodzeniem śpiewa też partię tytułowego Simona Boccanegry, czy barona Scarpi w *Tosce*. Jest śpiewakiem bardzo zajęтым, w jednym sezonie potrafi okrążyć kulę ziemską. W sezonie 2000 – 2001 roku, kiedy obchodził 40-lecie swojej kariery, występował w: Wiedniu (*Ernani i Nieszpory sycylijskie*), Madrycie (*Otello*), Tokio (*Traviata*), Barcelonie Neapolu i Monte Carlo (*Nabucco*), Buenos Aires (*Falstaff*), Rio de Janeiro (*Traviata*), Rzymie (*Dwaj Foscari*) i Łodzi (*Makbet*). Imponująca trasa i lista dokonań!

Równie ważne, jak dokonania sceniczne, jest działalność fonograficzna. Dyskografia Renato Brusona liczy kilkadziesiąt pozycji. Wiele z jego nagrań otrzymało prestiżowe nagrody.



© Adam Czopek
adamczopek@poczta.onet.pl